

Sprawozdanie z konferencji naukowo-technicznej Polskiego Towarzystwa Leśnego na temat „Planowanie hodowlane i realizacja odnowień”, która odbyła się 9 i 10 października 1961 r. w Piła

Отчёт по научно-технической конференции Польского Лесного Общества на тему: „Лесоводственное планирование и реализация лесных культур”, которая состоялась 9 и 10 октября 1961 г. в г. Пи́ла

Report of the Scientific Conference of the Polish Forest Society, held in Piła, October 9—10, 1961, the Agenda Theme being: — „Silvicultural Planning and Regeneration Practices”.

Konferencję otworzył przewodniczący PTL prof. dr F. Krzysik, witając mgr inż. J. Macichowskiego — przewodniczącego Sejmowej Komisji Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, dyrektora Naczelnego Zarządu Lasów Państwowych mgr inż. S. Dąbka i doc. dr E. Ilmurzyńskiego — przedstawicieli Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, prof. dr Mroczkiewicza — profesora Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, ob. F. Bułaja — przedstawiciela Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Piła, przedstawicieli Instytutu Badawczego Leśnictwa, Zakładu Badań Leśnych PAN, członków Prezydium Komitetu Nauk Leśnych PAN, przedstawicieli Instytutu Technologii Drewna, dyrektorów okręgowych zarządów lasów państwowych, biur urządzania lasu oraz wszystkich członków PTL.

W zagajeniu prof. Krzysik podkreślił charakter hodowlany konferencji oraz nawiązał do konferencji SITLiD, która odbyła się przed paru dniami i poświęcona była zagadnieniom nasiennictwa.

Miejsce bieżącej konferencji w Piła, na terenie Ziemi Zachodnich, świadczyło o ideo-

logicznej więzi leśników z tymi ziemiami i o dążeniu do zagospodarowania leśnego tych terenów.

Na przewodniczącego konferencji powołano prof. dr Chodzickiego, przedstawiciela Zakładu Badań Leśnych PAN, a do Prezydium prof. dr L. Mroczkiewicza, mgr inż. B. Kucharka, mgr inż. T. Zielińskiego oraz doc. dr S. Granicznego jako sekretarza naukowego. Równocześnie wybrano komisję wniosków w składzie: doc. dr E. Ilmurzyński, doc. dr Fabijanowski i mgr inż. Wołoszczuk.

Przed rozpoczęciem obrad prof. Krzysik wręczył Złotą Odznakę Towarzystwa posłowi J. Macichowskiemu, i mgr inż. W. Jurkowskiemu oraz Srebrną Odznakę mgr inż. B. Sikorze.

Na konferencji wygłoszono następujące referaty.

1. Zast. prof. mgr L. Dreszera — „Planowanie hodowlane jako element planowania przestrzennego w leśnictwie” (odczytał dr T. Gierliński).
2. Doc. dr E. Ilmurzyńskiego — „Planowanie hodowlane jako niezbędny warunek realizacji perspektywicznych celów produkcji w gospodarstwie leśnym”.
3. Doc. dr J. Fabijanowskiego — „Planowanie hodowlane w Szwajcarii”.
4. Mgr inż. W. Mrugasiewicza — „Problemy planowania hodowlanego na przykładzie nadl. Rychlik”.
5. Doc. dr T. Tramplera — „Zagadnienie planowania ładów przestrzennego”.
6. Mgr inż. S. Kozieja — „Problemy planowania hodowlanego w zakresie zalesień na gruntach porolnych”.

Ożywiona dyskusja dotyczyła zarówno szerokich problemów jak i szczegółów techniki hodowlanej urządzeniowej, spraw polityki leśnej, organizacji zarządzania itp.

Mgr inż. Dąbek powitał uczestników konferencji w imieniu Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego oraz nawiązał do konferencji naukowo-technicznej SITLiD na temat „Problemy nasiennictwa leśnego w Polsce”, do posiedzenia plenarnego Zarządu Głównego ZZPLiPD i hodowlanych konferencji terenowych w OZLP Poznań i Olsztyn. Podkreślił przy tym ważność problemu a zwłaszcza możliwość podniesienia przyrostu przeciętnego masy drzewnej na 1 ha z około 2 m³ grubizny do 4—5 m³ z 1 ha. W tym też kierunku prowadzą starania resortu, które zamierzają do uintensywnienia gospodarki w zakresie organizacyjnym i technicznym. Poza tym zaapelował aby Polskie Towarzystwo Leśne współdziałało (przez wykorzystywanie w tym celu obrad konferencji naukowych) również przy przygotowaniu materiałów, które umożliwią nadanie przez resort większych uprawnień organizacyjnych okręgowym zarządom lasów państwowych.

Mgr inż. S. Borowicki ustosunkowując się do referatu prof. Dreszera przeciwstawił się myśli obsadzania leśnictw przez inżynierów podczas gdy brak jest fachowców w nadleśnictwach, a wiadomą jest rzeczą, że personel niższy nie zawsze jest zdolny do prawidłowej interpretacji i wykonywania zasad techniczno-hodowlanych. W nawiązaniu do referatu mgr inż. Kozieja wyraził pogląd, że pierwsze pokolenie lasu na gruntach porolnych nie należy traktować tylko jako przedplon. lecz konsekwentnie je pielęgnować, popierając sosnę i gatunki liściaste. Omawiając cel produkcji leśnej uznał prymat hodowli przed użytkowaniem przy którym zbiera się dopiero plony.

Dr T. Gierliński — proponowane w referacie prof. Dreszera normowanie struktury klas wieku jest właściwe przy tworzeniu gospodarstw grubo i drobno sortymentowych, o wieku rębności wyższym i niższym od powszechnie przyjętego lecz nie niższym od wieku dojrzałości ilościowej. Poparł również koncepcję tworzenia specjalnych gospodarstw plantacyjnych i odrębnych gospodarstw chłopskich. Rozważając

koncepcję gospodarowania metodą siedliskowo-drzewostanową wysuniętą w referatach doc. Ilmurzyńskiego i doc. Fabijanowskiego uznał ją za możliwą do przyjęcia tylko w niektórych przypadkach, np. w najbardziej cennych drzewostanach mieszanych i liściastych oraz specjalnych, jak np. modrzewiowych czy drzewostanach sosny taborskiej. W innych drzewostanach proponuje stosować metodę kombinowaną siedliskowo-drzewostanową i klas wieku. Popierając potrzebę różnych form planowania uznał, że w grupie gospodarstw kombinowanych planowaniem szczegółowym można objąć tylko okresy 10—20-letnie tworząc plany perspektywiczne dla okresu 40—60 lat, a nie na całość kolei ręb. Plany takie powinny być zestawiane nie dla wydzieleń drzewostanowych lecz dla grup o jednakowym celu produkcji i jednakowym sposobie zagospodarowania. Plany powinny pobudzać, a nie hamować inicjatywę, a więc typ gospodarczy nie powinien być ustalany sztywno, według zasad obowiązujących, lecz z uwzględnieniem aktualnego stanu drzewostanu.

Zasady i instrukcje powinny być przedyskutowane przed ich zatwierdzeniem. Jeżeli chodzi o obsadzenie leśnictw leśnikami z wyższym wykształceniem, może to w chwili obecnej być tylko życzeniem na przyszłość, a nie aktualnym przedmiotem dyskusji.

Mgr inż. Mastynski uznał że podstawy typologii siedlisk leśnych są niedostatecznie zróżnicowane pod względem regionalnym. W OZLP Bydgoszcz powinno się protegować modrzew tam gdzie występuje on w zmieszaniu ze świerkiem. W planach urzędzeniowych określa się skład „docelowy” nawet dla halizn, podaje się wskazówki dla hodowcy, ale nie ma kontroli wyników wykonywanych zabiegów, ponieważ brak jest zapisków gospodarczych.

Obsadzanie leśnictw przez leśniczych z wyższym wykształceniem uznał za przedwczesne, ponieważ ważniejsze jest w tej chwili odciążenie personelu z nadmiaru prac przy obecnym systemie, który w zasadzie jest dwustopniowy.

Mgr inż. Jakutowicz zwrócił uwagę na potrzebę dokładniejszego sformułowania postulatów, które wysunął prof. Dreszer w zakresie gospodarki w lasach chłopskich. Podstawą działania powinna być gospodarka zespołowa, a nie indywidualna. Następnie przypomniał i omówił stanowisko leśników pracujących w terenie i pracowników IBL na konferencji urzędzeniowej w 1960 r. w czasie której przeciwstawiano się koncepcjom rejonizacji ekonomiczno-leśnej. Co do opierania kolei ręb na kulminacji przyrostu wartości masy drzewnej — to uznał ją za nie do przyjęcia w warunkach gospodarki socjalistycznej, w której podstawą powinna być, jeżeli nie kolej techniczna, to kulminacja przyrostu masy. Na koniec opowiedział się za obsadą przez leśników z wyższym wykształceniem dużych, 1000-hektarowych leśnictw oraz za restytucją Wydziału Leśnego w Krakowie.

Prof. dr Chodzicki podkreślił potrzebę restytucji Wydziału Leśnego w Krakowie, bez względu na problem obsady leśnictw. Jeżeli chodzi o powierzchnię leśną przypadającą na 1 leśnika z wyższym wykształceniem to w Szwajcarii jest ona większa niż u nas, ale w tym przypadku ważne są nie kwalifikacje formalne lecz faktyczny poziom fachowy leśników.

Mgr inż. Zoll wystąpił przeciwko interpretacji powierzchni halizn w Polsce, podanej w referacie mgr Dreszera uważając, że w tej sprawie należy właśnie bić na alarm. Następnie omówił technikę przyjmowania i zatwierdzania planów urzędzeniowych przez komisje techniczno-gospodarcze, podkreślając fakt, że w okręgowych zarządach lasów państwowych (np. we Wrocławiu) uwzględnia się przy urządzaniu projekty planowania regionalnego złożone np. w 1949 r. Planowanie lokalne i wskazówki szczegółowe również są uwzględniane w urzędzeniu lasów.

Mgr inż. Kowalski nawiązując do referatu mgr Kozieja i nauki prakseologii omówił organizację planowania i wskazał na istnienie różnych komórek planujących

w prezydiach rad narodowych, okręgowych zarządach lasów państwowych, w Naczelnym Zarządzie Lasów Państwowych. Jednocześnie w okręgowych zarządach lasów państwowych brak jest komórek planowania hodowlanego oraz na ogół brak jest wydziałów hodowli.

Mówca kwestionuje również samodzielność biur urządzania lasu i ich działalność na terenach obcych zarządów. Wniosek w zakresie ustalania celów ekonomicznych dla wszystkich drzewostanów uznał za zbyt daleko idący.

W referacie na temat zagospodarowania lasów chłopskich sprawa ta została postawiona zbyt ogólnikowo.

Prof. dr Mroczkiewicz omawiając charakter planowania oraz jego formę centralną, regionalną i lokalną podkreślił, że planowanie powinno być elastyczne i zmienne w czasie. Powinno ono zabezpieczać przed wstrząsami i koniunkturalnymi pomysłami. Plan może być dobry, lecz realizacja celów bywa zbyt schematyczna lub pochopna. Cele gospodarki ulegają stopniowym zmianom, jak to zresztą wynika z samego referatu mgr Mrugasiewicza. Mówca zgłosił następujące wnioski:

1. Poświęcić jak najwięcej uwagi planowaniu hodowlanemu, które jest podstawą gospodarki leśnej.

2. Powołać w ramach sekcji Zarządu Głównego PTL zespół roboczy, który permanentnie czuwałby nad tym problemem, współpracując z administracją lasów państwowych i Radą Naukowo-Techniczną przy opiniowaniu i ustalaniu aktów prawnych dotyczących tego zagadnienia.

Mgr inż. Meresiński polemizuje z dr Gierlińskim stwierdzając że obowiązujące zasady techniczno-hodowlane nie powinny być traktowane jako instrukcja do szkolenia studentów, bo przeznaczone są one tylko dla terenowców. Popiera koncepcję zalesiania gruntów porolnych podaną w referacie mgr Kozieja. Co do zalesień na terenach przemysłowych GOP — opowiedział się za wprowadzeniem oprócz gatunków liściastych modrzewia i sosny czarnej.

Obsadę leśnictw inżynierami uważa za przedwczesną wobec ich braku nieraz i na wyższych stanowiskach. Nie wyklucza to, że np. magister przed objęciem stanowiska nadleśniczego powinien odbyć staż leśniczego. Zwracając się do urzędników i stawiając znak równości między słowem planowanie i urządzenie stwierdził sporadyczne istnienie wydziałów urządzania lasu w okręgowych zarządach lasów państwowych, na których powinien spoczywać obowiązek sporządzania częstych bilansów stanu lasów, (tak jest np. w Bułgarii).

Prof. Chodnicki na przykładzie NRD podkreślił fakt, że w innych krajach liczba leśników z akademickim wykształceniem jest mniejsza również i na szczeblu centralnym, jednak warunkiem do prawidłowego wykonania planu jest przede wszystkim oszczędna gospodarka fachowymi kadrami.

Mgr inż. Chodnik nawiązując do koncepcji wprowadzania domieszek biocenotycznych i wykorzystywania mikrosiedlisk, uznał za niezbędne jednoczesne stosowanie zabiegów agrotechnicznych i agromelioracyjnych. Omawiając sprawę cięć pielęgnacyjnych uważa, że w różnych regionach spotyka się cięcia zbyt intensywne. Przy złym wykonaniu zarówno trzebież negatywna jak i pozytywna może przynieść szkodę lasowi. Stanowisko wyrażające się tym, że pielęgnując jakość pielęgnujemy również masę jest najbezpieczniejsze dla gospodarki. Nie wyklucza ono i innych form np. gospodarki plantacyjnej. Przechodząc do sprawy obsady leśnictw przez inżynierów wyraża przekonanie, że przy zwiększeniu obszarów nadleśnictw i leśnictw doszlibyśmy do stanu anormalnego, w którym leśniczy byłby tylko prowizorycznym nadzorcą prac leśnych. W zakresie kontroli efektów gospodarki mówca proponuje tworzenie obrębów naukowo-doświadczalnych z badaniami kompleksowymi, jak to ma miejsce w NRD.

Mgr inż. Sawicki ustosunkował się krytycznie do referatu mgr Mrugasiewicza, z punktu widzenia prawidłowego wykonywania prac urzędniowych i dokładnej kontroli w nadl. Rychlik oraz uzgodnienia koncepcji w komisjach techniczno-gospodarczych. Nie zgadza się również z mgr Meresińskim, mgr Ostrowskim i innymi, stojąc na stanowisku niezbędnej samodzielności biur zarządzania lasu.

Doc. Graniczny popiera stanowisko zajęte przez mgr Mrugasiewicza w referacie uważając, że krytyka niektórych zaleceń zarządzania zawartych w operacie nie podważa całości pracy. Podobnie szczegółowe omówienie dawnych okresów planowania i zagospodarowania nadl. Rychlik nie należy interpretować jako chęć obniżania wartości ostatnich prac urzędniowych.

Mgr inż. Paprzycki nawiązując do referatu prof. Dreszera przeciwstawia się koncepcji tworzenia specjalnych gospodarstw kopalniakowych, omawianych ostatnio w „Lesie Polskim”. Zdaniem mówcy pomysł ten był już skompromitowany na przełomie XIX i XX wieku. Oszczędność na kosztach transportu jest iluzoryczna, a powierzchnia drzewostanów kopalniakowych musiałaby wzrosnąć do blisko 1 mln ha, co pociągnęłoby za sobą daleko idące w skutkach obniżenie produktywności siedlisk, gdyż przy 100-letniej kolei rębni produkcja na słabszych siedliskach obniża się o $\pm 20\%$, a przy 40—50-letniej kolei proces ten szybko pogłębia się. Na stosowanie nawozów sztucznych nie stać nas obecnie. Następnie zgłosił wniosek, aby w przypadku obstawania przy koncepcji gospodarstw kopalniakowych powołać zespół specjalistów dla wszechstronnego zbadania problemu. Omawiając akcję zadrzewiania kraju mgr Paprzycki na podstawie własnych obliczeń w woj. opolskim, katowickim i krakowskim doszedł do wniosku, że akcja ta, np. w woj. katowickim może przyczynić się do zwiększenia produkcji drewna tylko o 7%, podczas gdy możliwości wykorzystania siedlisk leśnych są znacznie większe, wykorzystanie ich bowiem w tych województwach wynosi zaledwie pięćdziesiąt kilka procent, a w lasach chłopskich przeciętnie 39%. Szczególnie ważne jest ustalenie prawidłowego składu gatunkowego drzewostanów na terenie GOP. Na przedstawiony przed wieloma laty projekt przez OZLP w Krakowie w tej sprawie władzom wyższym nie otrzymano dotąd odpowiedzi. Co do zasad techniczno-hodowlanych, źle byłoby gdyby miały one służyć jedynie personelowi terenowemu. Mówca zaproponował uzupełnienie „zasad” pożądanym składem drzewostanów, znajdujących się w zasięgu wpływu zakładów przemysłowych.

Mgr inż. Śmiechowski omawiając szeroko zakrojony plan hodowlany zagospodarowania nadl. Barycz złożył podziękowanie mgr inż. T. Zielińskiemu, dyr. mgr Krzysztofikowi, dyr. mgr Miśkiewiczowi i całemu radomskiemu oddziałowi PTL. Mówca podkreślił bardzo pozytywne ustosunkowanie się do spraw leśnictwa przewodniczącego Komisji Sejmowej oraz posła Wąsiaka. Omawiając zagadnienie planowania hodowlanego wskazał na potrzebę wprowadzenia podszytów koniecznych szczególnie przy obecnych intencjach tworzenia drzewostanów z przewagą gatunków iglastych.

W celu uniknięcia częstego poprawiania planów należy wiązać terminy planów finansowych z rzeczowymi.

Prof. Krzysik podkreślił konieczność zwrócenia większej uwagi na wykorzystywanie istniejących samosiewów. Uważa, że wkład środków finansowych jest niedostateczny i stąd słaby efekt odnowień. Stan ten należy zmienić zwiększając ewentualne środki przy równoczesnym obciążeniu wykonawców odpowiedzialnością za stan upraw.

Prof. Chodzicki podtrzymując wypowiedź prof. Krzysika podkreślił konieczność utrzymania przy odnowieniach samosiewnych ekotypów drzew do czego niezbędne jest stosowanie odpowiedniej rębni. Przy planowaniu hodowlanym potrzebne są mapy

drzewostanowe (mapy takie sporządza się w innych krajach), wskazujące udział gatunków domieszkowych. Brak takich map szczególnie daje się odczuć przy urządzaniu lasów chłopskich.

Brak jest również danych dotyczących przyrostu przerzedzonych drzewostanów sosnowych. Utrudnia to ocenę potrzeb w zakresie użytkowania i może zaprzepaścić resztki cennych ekotypów. Należałoby również zaplanować rozmieszczenie na terenie kraju drzewostanów nasiennych różnych gatunków drzew. Następnie trzeba zbadać przyczyny obumierania sosny w drzewostanach iglastych. Zjawisko to zaobserwowano również w wielu krajach europejskich. Jako niezbędne mówca wskazał na doskonalenie metod siedliskowo-typologicznych oraz badania nad wpływem zabiegów hodowlanych na produktywność siedlisk.

*

Po dyskusji doc. dr E. Ilmurzyński odczytał następujący projekt wniosków, który posłuży do ostatecznego opracowania przez powołany w tym celu zespół.

„Konferencja naukowa Polskiego Towarzystwa Leśnego stwierdza, że planowanie hodowlane powinno stać się podstawą racjonalnego gospodarstwa leśnego. W związku z tym przedstawia się następujące wnioski.

1. Należy przyspieszyć prace nad rejonizacją gospodarczo-leśną, uwzględniając zarówno postulaty ekonomiczne, jak i podstawy przyrodnicze gospodarki leśnej. Podział taki jest niezbędny dla regionalnego planowania produkcji leśnej.

2. Przyjmując za podstawę wydane przez resort ogólne zasady hodowlane należy opracować zasady regionalne, szczegółowo ujmujące zarówno perspektywiczne cele produkcji, jak i wiodące do tych celów środki z zakresu hodowli lasu, dostosowując je do specyfiki warunków produkcji leśnej danego regionu.

3. Ustalone w regionalnym planowaniu hodowlanym zasady hodowlane powinny obowiązywać przy opracowywaniu okresowych planów urządzenia i rocznych wniosków gospodarczych.

4. Powinno się ustalić w planach urządzeniowych dla każdego drzewostanu perspektywiczny szczegółowy cel produkcji, określający generalnie sortymenty możliwe do uzyskania w danych warunkach siedliskowych i drzewostanowych oraz wskazujący pożądany skład gatunkowy i strukturę hodowlanych drzewostanów.

5. W zasadach regionalnego planowania hodowlanego powinno się uwzględnić możliwość zastosowania innych, odznaczających się większą elastycznością rodzajów rębni, poza wskazanymi w obecnie obowiązujących zasadach hodowlanych, a to w celu umożliwienia zarówno wykorzystania wartościowych, istniejących samosiewów i dorosów, jak też umożliwienia otrzymania przyszłych drzewostanów o właściwym składzie gatunkowym.

6. Konieczne jest uwzględnienie w regionalnym planowaniu hodowlanym regionalnych wariantów typów siedliskowych lasów w ramach ustalonej siatki typologicznej.

7. Opracowane w planowaniu hodowlanym zasady i wytyczne powinny być konsultowane z czynnikami reprezentującymi polską naukę leśną. W tym celu Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Leśnego zleci odpowiedniej komisji stałe czuwanie nad pracami dotyczącymi planowania hodowlanego oraz opiniowania wniosków i zamierzeń administracji lasów państwowych, które będą dotyczyły planowania hodowlanego przy współpracy z Radą Techniczno-Naukową Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

8. Konferencja naukowa Polskiego Towarzystwa Leśnego stwierdza, że dla realizacji odnowień i zalesień potrzebny jest dalszy i szybszy postęp mechanizacji prac hodo-

wlanych. W związku z tym konieczne jest wypracowanie i oddanie do produkcji ciągników o odpowiedniej mocy, dostosowanych do pracy w warunkach leśnych oraz innego sprzętu mechanicznego.

9. Konferencja naukowa Polskiego Towarzystwa Leśnego zwraca się do Zarządu Głównego o kontynuowanie starań o reaktywowanie studiów leśnych w zakresie gospodarki górskiej przy jednej z wyższych uczelni w kraju''.

Przed głosowaniem nad projektem wniosków zabrali głos następujący dyskutanci.

Prof. Krzysik zaproponował uwzględnienie we wnioskach właściwego doboru kadr leśnych, problematyki nasiennictwa i proveniencji nasion, zagadnień pielęgnowania lasu oraz odpowiedniego wieku rębności dla gatunków dających wyjątkowo cenne sortymenty, jak np. świerk rezonansowy.

Prof. Chodzicki i mgr Kowalski wypowiedzieli się przeciw umieszczeniu tych wniosków, które zostały już uchwalone na innej konferencji, poświęconej wyłącznie nasiennictwu.

Ostatecznie zdecydowano przekazać projekt wniosków do opracowania przez zespół w skład którego weszli: doc. E. Ilmurzyński, prof. Chodzicki, mgr Dreszer, mgr Zieliński, mgr Kucharek, doc. Świąder, doc. Fabijanowski, doc. Graniczny, mgr Adamowicz i doc. Trampler

Na zakończenie podziękowano prezydium i miejscowym gospodarzom, komitetowi organizacyjnemu i wszystkim członkom Towarzystwa.

W części kameralnej konferencji wzięło udział 133 osoby.

W dniu następnym odbyła się wycieczka połączona z dyskusją w terenie do lasów położonych na terenie nadl. Zdrojowa Góra i Rychlik.

W nadl. Zdrojowa Góra obejrzano 6 punktów pokazowych (zalesianie gruntów porolnych), które były tematem referatu mgr Kozieja. Objaśnień udzielał autor referatu i miejscowy nadleśniczy mgr Woroniecki.

Pokazano kolejno powierzchnie odnowione naturalnie w sposób niedostateczny i wymagające całkowitego wycięcia oraz założenia powtórnej, prawidłowej uprawy. Następnie oglądano powierzchnie samosiewów przeznaczone do częściowego wycięcia i powtórnego zalesienia, dalej samosiewy wymagające tylko uzupełnienia, na końcu powierzchnie zalesione naturalnie nie wymagające uzupełnień oraz powierzchnie które dodatkowo odnowiły się samosiewami gatunków liściastych. Kończącą dyskusję przeprowadzono na ostatnim punkcie pokazowym.

Prof. Krzysik proponował wykorzystanie samosiewów i zakładanie upraw nawet przy dużych nakładach, które niewątpliwie zagwarantują ich udatność.

Mgr inż. Rudnicki uważa za stosowne tolerowanie tego typu samosiewów tylko w warunkach braku sił roboczych. Należy zająć się dokładnie tylko drzewostanami składającymi się ze zdecydowanie cennych kęp samosiewnych, a wycinać wadliwe i odnowić przy zastosowaniu wszelkich prawidłowych sposobów uprawy gleby. Uważa, że pierwsze pokolenie lasu nie zawsze musi być traktowane jako przedplon. Nieudane uprawy z lukami częściej są atakowane przez zwójki, hubę i zwierzynę niż zalesienia prawidłowo wykonane.

Mgr inż. Moch popierając w zasadzie stanowisko mgr Rudnickiego omówił szczegółowo kolejne punkty pokazowe, proponując wprowadzenie do upraw takich gatunków, jak klon, jawor, buk, lipa, modrzew oraz stosowanie określonych sposobów technicznych.

Mgr Jakutowicz uważa za potrzebne uzupełnienie odnowień po uprzednim uporządkowaniu i uformowaniu istniejących kęp i luk.

Następnie uczestnicy zjazdu udali się do nadl. Rychlik, gdzie objaśnień udzielił mgr Mrugasiewicz.

Poza tym obejrzano 8 punktów pokazowych, obrazujących różne stadia zagospodarowania drzewostanów przy stosowaniu, za czasów niemieckich, przez Forsta i Wiedemanna przebudowy drzewostanów sosnowych na różnych siedliskach. Prace te prowadzono przerzedzając drzewostany i wprowadzając pod ich okapem wiele gatunków krajowych i obcych. Prowadzono przy tym szczegółowe badania glebowe oraz nawożenie mineralne gleb.

Dyskusja nad omawianymi problemami odbyła się w punkcie 3, w oddz. 76, przy zrębie zupełnym i uprawie sosnowej z 1950 r., na siedlisku lasu mieszanego oraz w punkcie 4, w oddz. 94c, gdzie zapoznano się z niemiecką próbą fitomelioracji przeprowadzonej przez przerzedzenie sosny na siedlisku boru świeżego i wprowadzenie pod jej okapem brzozy, olszy szarej, grochodrzewu i innych gatunków.

Doc. Graniczny omówił prowadzone przez Niemców prace w nadl. Rychlik w świetle publikacji prof. Włoczewskiego z 1952 r. i badań Zakładu Hodowli Lasu IBL w latach 1949—1952. Koncepcje niemieckie były interesujące w swych założeniach badawczych i pracachłonne ale błędne w sensie planowania hodowlanego. Przebudowie nie nadano kierunku gospodarczego. Na wszystkich niemal siedliskach, zwłaszcza słabszych, uprawy nie udały się, a nadmierna mozaika gatunków i form zmieszania tak skomplikowała sytuację, że prowadzenie obecnie cięć pielęgnacyjnych nie zawsze daje pożądany efekt. Zbadanie tych stosunków wymagało wiele pracy nieżyjącego już mgr S. Szeląga.

Mgr inż. Mierzejewski szeroko omówił problem stosowania rębni częściowych i odnowień naturalnych (głównie sosny) w świetle badań Zakładu Hodowli Lasu IBL.

Dr Gierliński nawiązując do oglądanych punktów wykazał nieprawidłowość, która powstaje przy ustalaniu, na przykład w tym przypadku typu gospodarczego lasu nie mającego pokrycia w aktualnej sytuacji drzewostanowej.

Prof. Chodźcki zwrócił uwagę na zgubny wpływ rębni zupełnej na tego typu siedlisku i objaśnił to na przykładzie profilu glebowego.

Mgr Zieliński określił istniejący typ gospodarczy drzewostanu jako dębowo-sosnowy z udziałem buka i modrzewia i wskazał na potrzebę stosowania w nim rębni gniazdowej.

Doc. dr Szczerbiński przyłączył się do koncepcji rębni gniazdowej wskazując na zwiększoną udatność upraw z powodu zmniejszenia szkód od zwierzyny, które to możliwości powstają przy stosowaniu rębni gniazdowej i częściowej oraz przy odnowieniach samosiewem.

Mgr inż. Miśkiewicz uzasadnił konieczność zaplanowania w omawianym punkcie rębni zupełnej zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie zasadami i instrukcją.

Mgr Kucharek motywował nieudatność upraw złym wykonaniem zabiegów uznając za dopuszczalne zastosowanie w omawianym punkcie zrębu zupełnego oraz oceniając negatywnie dotychczasową gospodarkę niemiecką.

Doc. Ilmurzyński wykorzystał ten punkt dyskusji do wykazania trudności prawidłowego zagospodarowania obiektu właściwą rębnią, wobec braku regionalnych zasad planowania hodowlanego i szczegółowego celu produkcji w konkretnych drzewostanach.

Dyskusję kontynuowano w następnym punkcie gdzie zwrócono uwagę na błędność niemieckiej koncepcji przebudowy drzewostanów na słabych siedliskach.

Doc. Graniczny uznał zastosowanie na poprzedniej powierzchni zrębu zupełnego za bezpodstawne, gdyż obowiązujące zasady dla lasu mieszanego wykluczają zręby zupełne, umożliwiając natomiast wprowadzenie wrażliwego na wpływy klimatyczne dębu i innych gatunków pod osłoną drzewostanów choćby nawet na parę lat przed jego wyrębem. Prześwietlenie drzewostanu na słabym siedlisku do zadrzewienia 0,3

oraz podsadzenie brzozą i innymi gatunkami określił jako wadliwe powołując się na bardziej uzasadnione ekonomiczne próby gospodarstwa np. w Baerenthoren, gdzie wprowadzono dwupiętrowe sośniny z naturalnym odnowieniem co podnosi bonitację siedliska i nadaje hodowli lasu kierunek pielęgnacyjny.

Wywody te podtrzymali mgr Krzysztofik, doc. Szczerbiński, mgr Jakutowicz i mgr Zieliński.

Prof. Chodzicki uważa, że nadl. Rychlik powinno być obiektem wyłączonym dla celów doświadczalnych.

Doc. Graniczny przedstawił trudności takiego potraktowania obiektu, gdyż obowiązujący podział lasów na grupy II i I, w którym nie ma miejsca na lasy doświadczalne. Sprawa ta była już przedmiotem obrad II Komisji Techniczno-Gospodarczej. Apelowal o dalsze prowadzenie badań w tym obiekcie przez różne instytucje.

Dalszy ciąg dyskusji odbył się w Ośrodku Szkolenia Robotników Leśnych w Rychliku, gdzie poruszono sprawę dalszego zagospodarowania lasów w nadl. Rychlik.

Mgr Zieliński zajął następujące stanowisko — gospodarkę w lasach należy prowadzić na podstawie obowiązującego operatu właściwie interpretując zasady i zalecenia.

Dr Budniak omawiając genezę badań w Rychliku wskazał na występujące uprzednio na tym terenie gradacje szkodliwych owadów oraz nawiązał do koncepcji mgr inż. Dżiewanowskiego zagospodarowania sośnin w dłuższej zróżnicowanej kolei rębu, co skłania do powstrzymywania się od przedwczesnego usuwania starszych drzew w istniejących warunkach.

Mgr Zoll, mgr Jakutowicz, doc. Graniczny opowiedzieli się za cięciami pielęgnacyjnymi i stopniowym usuwaniem przestoi sosny z ewentualnym pozostawieniem części drzew do drugiej kolei rębu.

Na zakończenie doc. Graniczny zaproponował włączenie do regionalnego planowania hodowlanego następujących pilnych problemów: zagospodarowanie lasów chłopskich, zalesienie gruntów porolnych i przebudowę wadliwych drzewostanów.

Kończąc naradę dyr. mgr inż. Dąbek omówił sprawę norm i płac w leśnictwie i wskazał na niemożność wprowadzenia zbyt nagłych zmian w tym zakresie. Aby konferencja spełniła swoje zadanie nie wystarczy przesłanie wniosków do resortu i czekanie na zarządzenia wykonawcze lecz przez dyskusję i szkolenie trzeba najpierw przekonać (przy pomocy oddziałów PTL) całą administrację lasów państwowych o słuszności podjętych uchwał, a następnie zacząć realizować uchwały.

Obrady zakończył prof. Chodzicki, dziękując zebranym za udział w konferencji a organizatorom za włożony w nią trud.

Opracował doc. dr S. Graniczny